KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 17go Października 1861 Rok. № 246 5 (17) Października 1861 r.

Czwartek. | Jutro, Śgo Łukasza Ap: Ewangelisty.

NAJJAŚNIEJSZY PAN Najwyżej polecić raczył: 1) przepisy o przyjmowaniu do służby niezamożnej szlachty z Cesarstwa i mieszkańców Królestwa Polskiego (dodane do 19 art: V tomu Zb: pr: wojen:) a również ustawę Najwyżej zatwierdzoną 2go Kwietnia 1853 r. (dodaną do art: 78 tegoż tomu): O obowiązkowem zaliczeniu do służby, dzieci Oficerów i Urzędników, którzy nie otrzymali dziedzicznego szlachectwa, znieść; i 2) tym ze szlachty i ochotników, którzy według istniejących dla byłych zakładów wojskowych przepisów, obowiązani byli pozostawać pewien przeciąg czasu w służbie, nadać prawo do uwolnienia się od służby, w każdym wyjąwszy wojennego czasie, stosując się do Najwyżej zatwierdzonego w d. 26 Czerwca r. b. postanowienia Rady wojennej, wydanego w rozkazie dziennym z d. 4 Lipca r. b. Nr 135.

Do całego składu Policji Wykonawczej Warszawskiej.

Z powodu ogłoszenia m. Warszawy w stanie wojennym i na mocy rozporządzenia JW. Warszaws: Wojennego Jenerał-Gubernatora za Nr 4,650, polecam całemu składowi Policji Wykonawczej, co następuje:

1. Rozesłane proklamacje p. o. Namiestnika do mieszkańców Królestwa Polskiego o ogłoszeniu Królestwa w stanie wojennym i przepisy dotyczące tegoż stanu wojennego, natychmiast rozesłać do wszystkich właścicieli domów, z tem żeby zakomunikowali takowe lokatorom swoim za pokwitowaniem, a po upływie 48 godzin zwrócili do Policji, za pośrednictwem Komissarzy, dla przedstawienia Jenerał-Gubernatorowi.

2. Objawić właścicielom domów za pokwitowaniem:

a) żeby nie trzymali lokatorów bez legitymacji przepisanej, w razie jeżeli tacy znajdują się u nich, winni natychmiast donieść o tem Policji, na przyszłość zaś o każdym świeżo przybywającym lokatorze, meldowali zaraz do cyrkułu, i z całą ścisłością przepisy meldunkowe wykonywali.

b) że jeżeli osoba ścigana na ulicy przez Policję, zdoła ukryć się do jakiegokolwiek domu, Właściciel onego, Rządca i stróż, obowiązani natychmiast na żądanie Policji wydać ukrywającego się.

c) że jeżeli w jakimkolwiek domu zbieraliby się ludzie źle myślący dla narad, to Właściciel, Rządca i stróż, powinni zaraz donieść o tem Policji.

d) że Właściciele, Rządcy i stróże domów, w którychby skład broni lub materjałów wojennych był znaleziony, pociągani będą do odpowiedzialności na równi z ukrywającemi umyślnie takowe.

e) że właściciele placów, na których w miejscach odkrytych złożone są materjały surowe, drzewo w szychtach lub t. p., obowiązani przestrzegać, ażeby w miejscach tych nie ukrywali się włóczęgi przytułku nie mający.

Deklaracje te należy nadesłać do Zarządu Policji.

3) Zażądać od Właścicieli i Rządców domów, i odebrać deklaracje, aby nie później jak w 48 godzin nadesłali do Komissarzy listy tych lokatorów swoich, którzy w czasie obecnym znajdują się bez służby, lub bez widocznego zatrudnienia i sposobu do utrzymania. Podobnych list zażądać także od starszych zgromadzeń rzemieślniczych, i wszystko to przedstawić mi niezwłocznie, z wyraźnem oznaczeniem w listach, kto zkąd pochodzi, to jest z zagranicy (z którego kraju, z prowincji, jakiej wsi i Powiatu) lub z Warszawy; co do tych ostatnich, jeżeli są rzemieślnikami, to starsi zgromadzeń mogą dać za nimi poręczenia, jeżeli zaś innego są stanu, przedstawić winni poręczenia 2ch osiadłych obywateli; tych którzy poręczeń za sobą nie dadzą, złożyć oddzielne listy.

4. Ściśle pilnować, aby nikt nie przyjechał do Warszawy ani wyjechał ztąd, bez przepisanych dowodów legitymacyjnych, niemających onych, zatrzymywać i odsyłać do Komissji na ten cel ustanowić się mających.

5. Mieszkającym na Solcu, na Starem-mieście i w innych miejscach w znacznej liczbie wyrobnikom i ludziom klassy roboczej, wyraźnie zapowiedzieć, aby zachowywali się spokojnie, gdyż za najmniejsze uchybienie surowo będą karani.

6. Od wszystkich utrzymujących księgarnie, skład rycin, stragany, zakłady fotograficzne i t. p., odebrać deklaracje, że we 24 godzin złożą znajdujące się u nich wszelkiego rodzaju pisma zakazane i treści podburzającej, ogłoszenia, ryciny, znaki emblematyczne i t. p., z tem, że na przyszłość, nie będą mieć takowych pod żadnym pozorem.

7. Najdalej za dni 2, nadesłać listy imienne studentów i ucziów w Warszawie mieszkających.

8. Obostrzyć dozór nad wszystkiemi osobami oddanemi pod takowy za przestępstwa polityczne, nad b. wychodźcami, ułaskawionymi przestępcami politycznymi i w ogóle nad ludźmi wątpliwego sposobu myślenia.

9. Przestrzegać, aby żadne ogłoszenia, bez szczególnego mego dozwolenia, nie były przylepione ani na domach, ani też zewnątrz lub wewnątrz Kościołów.

10. Do wszystkich Kościołów przeznaczyć służbę policyjną, której obowiązkiem jest w razie śpiewania hymnów zakazanych, dawać znać najbliższemu Naczelnikowi wojsk, dla przeznaczenia do Kościołów siły wojskowej. Wojska wewnątrz Kościołów wchodzić nie będą, lecz przy wyjściu z takowych, mężczyzn zatrzymywać, a kobiety i dzieci wolno przepuszczać będą. Przy tem, w razie możności znajdować się będzie jeden z Policmajstrów, w każdym zaś razie Kommissarz cyrkułowy obecny być winien.

11. O każdem uchybieniu lub nieposłuszeństwie przez mieszkańców okazanem, bez zwłoki czasu donosić mi zapiskami.

Nakoniec uprzedzam cały skład policji, że skuteczność przedsięwziętych obecnie dla przywrócenia porządku środków, w zupełności zależy od dokładnego i ścisłego wykonania przepisów stanu wojennego i rozpo-

rządzeń władzy, dla tego każdy z urzędników i oficjalistów policji, pojmując ważność swoich obowiązków i odpowiedzialność w obecnym czasie, obowiązany jest nietylko do zwykłego pełnienia służby, lecz w całem znaczeniu zrozumieć swoją powinność w myśl złożonej NAJJAŚNIEJSZEMU PANU przysięgi. Nikt i w żadnym wypadku nie powinien ociągać się w wykonywaniu obowiązków służby swojej, każdy obowiązany działać energicznie, sumiennie, bez przerwy przestrzegać dokładnego wykonania wszystkiego co wyżej zalecono. Za najmniejsze uchylenie się od wykonania obowiązku i pobłażania przy spełnianiu swej powinności, urzędnicy i oficjaliści policji, oddawani będą pod sąd wojenny.— P. o. Ober-Policmajstra, Pułkownik *Piłsudski*.

Ostatnie doniesienia przez Kommissję Rządową Spraw Wewnętrznych otrzymane, przedstawiają następujący wypadek wyborów do Rad Powiatowych i Miejskich:

W okręgu wyborczym Soleckim, wybrani zostali na Członków do Rady Powiatu Opatowskiego: Roman *Kochanowski*, Józef *Prendowski*, X. Stan: *Wydrychiewicz*, Czesław *Szelągowski*, Ign: *Wohl*, Józef *Targowski*.

Na Zastępców: X. Michał *Bartosik*, Jan *Czarnecki*, Ludw: *Czarnecki*, X. Fran: *Sawicki*, Józefat *Sudelik*, Rudolf *Sunderland*.

W okręgu wyborczym Ciechanowskim, powołani na Członków do Rady Powiatu Przasnyszskiego: Hippolit *Włodek*, X. Xawery *Nałęcz*, Seweryn *Ciemniewski*, Roman *Gorecki*, Juljusz *Engelke*.

Na Zastępców: Jan *Pawłowski*, Felix *Zakrzewski*, Ant: *Kołakowski*, Tom: *Gogolewski*, August *Lentz*.

Z okręgu wyborczego Szczuczyńskiego, wybrani do Rady Powiatu Augustowskiego na Członkow: Józef *Zmijewski*, Benjamin *Byszkewicz*, Jan *Wojczyński* (syn), Ignacy *Kisielnicki*, Alexan: *Humięcki*, Eustach *Dziekoński*, Adolf *Bońkowski*.

Na Zastępców: Adam *Bzura*, Karol *Pieniążek*, Felix *Zmijewski*, Kajetan *Karwowski*, Adam *Gutowski*, Felix *Waga*, Antoni *Obrycki*.

W okręgu wyborczym Chełmskim, wybrani zostali do Rady Powiatowej Krasnostawskiej na Członków: Wojc: *Węgleński*, Hen: *Rulikowski*, Jan *Bogdanowicz*, X. Fran: *Wiśniewski*, Hr: Leopold *Poletyłło*, Adolf *Smorczewski*, Artur *Ciemniewski*.

Na Zastępców: Hr: Teofil *Suchodolski*, Michał *Grodzicki*, X. Ign: *Sieniewicz*, X. Józef *Pestrakiewicz*, Walery *Piotrowski*, Mich: *Piotrowski*, Józ: *Osiecki*.

W okręgu wyborczym Wysokie-Mazowieckie, wybrani na Członków do Rady Powiatu Łomżyńskiego: Lud: *Fiszer*, Hen: *Starzeński*, Alex: *Kiesznowski*, Michał *Starzeński*.

Na Zastępców: Piotr *Tyszka*, Józef *Kiesznowski*, X. Jan *Dąbrowski*, X. Fran: *Kruszewski*.

Z okręgu wyborczego Tykocińskiego, powołani na Członków Rady Powiatowej Łomżyńskiej: X. *Osiński*, Jan *Glogier*, Kazim: *Starzeński*.

Na Zastępców: Winc: *Kobyliński*, Roman *Rostworowski*, Felix *Niemira*.

Do Rady Miejskiej miasta Sandomierza, powołani zostali na Członków: Lud: *Malczewski*, Jan *Krzesimowski*, X. Stan: *Andrzejewski*, Mich: *Jastrzębski*, Kacper *Bejm*, Jan *Misiórski*, Józ: *Wawro*, Jan *Wejrauch*.

Na Zastępców: Karol *Królikowski*, Ign: *Dutreppi*, X. Piotr *Choroszyński*, X. Paulin *Machnicki*, Szyfer *Nata*, Tanchon *Spiro*, Lejba *Finkelsztejn*, Jan *Wolny*.

Rada Miejska Miasta Stołecznego Warszawy, uzupełniona została przez wybór dwóch Członków i tyluż Zastępców odbyty w zgromadzeniu wyborczem Cyrkułu XI, z którego powołani na Członków: August *Frąckiewicz*, Jakób *Piotrowski*.

Na Zastępców: Konst: *Rudzki*, Marcin *Lipiński*.

W Poznaniu d. 14 b. m. odbyło się przy licznym udziale duchowieństwa w Kościele Śgo Wojciecha, Nabożeństwo żałobne za duszę zmarłego X. Antoniego Melchjora *Fijałkowskiego*, Arcy-Biskupa Warszawskiego i Metropolity Kościoła Katolickiego w Królestwie Polskiem. Mszę Śtą celebrował z wystawnością Kościelną czcigodny Biskup Poznański JX. *Stefanowicz*. Po skończonej Mszy Śtej wstąpił na kazalnicę JX. *Pendziński*, Wikarjusz przy tamecznym Kościele farnym, i wypowiedział w gorącej bardzo mowie zasługi nieboszczyka położone względem Kościoła i względem narodu. X. *Fijałkowski*, powiedział kaznodzieja, wytrwał do końca i pozostawił zgromadzonym około siebie Biskupom testament, zawierający skazówki dalszego ich postępowania. Po kazaniu odśpiewało duchowieństwo pod przewodnictwem X. Biskupa *Stefanowicza*, *Castrum doloris*, poczem zaintonowano: *Witaj Królowo*. Ołtarz, kazalnica i t. d. były kirem pokryte, w Kościele ustawiono kwiaty, a po za katafalkiem stała złamana świeca niezapalona, cierniową koroną ozdobiona. W miasteczkach W. X. Poznańskiego naznaczone zostały Nabożeństwa żałobne za duszę tegoż ś. p. Arcy-Biskupa na dzień 17 b. m. na godzinę 10 z rana, a mianowicie: w Kościele Parafjalnym w Wrześni, Lussowie, Ceradzu Kościelnym, Konarzewie, Niepruszewie i w Tarnowie.

Nabożeństwo żałobne w Tarnowie za duszę ś. p. Arcy-Biskupa Warszawskiego X. Antoniego *Fijałkowskiego*, celebrował sam X. Biskup *Pukalski*.

W Sobotę to jest d. 12 b. m. odbyło się w Kościele Katedralnym w Lublinie, żałobne Nabożeństwo za spokój duszy ś. p. X. Antoniego *Fijałkowskiego*, Arcy-Biskupa Metropolity Warszawskiego. Świątynia przepełniona była pobożnym ludem; wszyscy mieszkańcy grubą przywdzieli żałobę. Od godz: 8ej z rana Duchowieństwo zakonne i świeckie śpiewało Wigilje. O godzinie 11ej wyszedł z Mszą Wielką JW. JX. Biskup *Baranowski*, Sufragan Lubelski, w czasie której Amatorowie wykonali Requiem *Witaska*. Znany zaszczytnie z wymowy JW. JX. Prałat *Sosnowski*, Dziekan Kapituły, budującemi słowy oddał należną cześć zasłudze Dostojnego Nieboszczyka. Całe Nabożeństwo zakończone zostało konduktem *Castrum doloris*. — W tymże dniu z polecenia Rabina Okręgu Lublin, odprawione zostało Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Arcy-Pasterza naszego, we wszystkich Bożnicach i Domach Modlitwy Izraelskich, po którem lud odśpiewał psalm 49.

Donoszą nam z Drezna, że w tamecznej Kaplicy Rzymsko-Katolickiej, dnia 12 b. m. o godz: 11tej z rana, odbyło się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. JX. Antoniego-Melchjora *Fijałkowskiego*, Arcy-Biskupa, Metropolity Warszawskiego; na którem znajdowali się, bez różnicy wiary, wszyscy Polacy, tej chwili w Dreznie bawiący.

Dnia 11go b. m. w Kościele XX. *Bernardynów* w m. Kole w Powiecie Konińskim, odprawione zostało Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. JX. Antoniego-Melchjora *Fijałkowskiego*, Arcy-Biskupa, Metropolity Warszawskiego. Mszę Świętą żałobną celebrował X. Ludwik *Filmuth*, Kustosz, Przełożony tegoż Zgromadzenia, w obec licznie z okolic zebranego ludu, gdzie wszyscy wspólne zanosili modły do NAJWYŻSZEGO, aby był miłościw duszy czcigodnego Nieboszczyka.

W przeszły Poniedziałek, to jest dnia 14 b. m., odbyło się w Koninie w Kościele XX. *Reformatów*, żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. JXiędza Antoniego-Melchjora *Fijałkowskiego*, Arcy-Biskupa, Metropolity Warszawskiego, gdzie wierni wraz z Kapłanami, połączyli swe modły, za duszę nieodżałowanego nam Xiędza Arcy-Biskupa.

Exportacja zwłok ś. p. Tekli *Palińskiej*, Artystki chórów Opery Teatru Warszawskiego, o której skonie donieśliśmy wczoraj, odbędzie się jutro o godz: 2giej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski; na którą stroskana Matka i Siostry, zapraszają Rodzinę.

Władysław *Karniewski*, Obywatel Ziemski, po ciężkiej słabości, wczoraj zakończył doczesne życie. Stroskana Żona i Dzieci, zapraszają Krewnych na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 12tej w południe, z domu Nro 1517 przy ulicy Złotej, na cmentarz Powązkowski.

(A. n.) Na cześć ś. p. Justyny z Krzyżanowskich *Szopenowej*, Matki zgasłego ziomka naszego, Mistrza Fortepjanisty, Fryderyka *Szopena*, zmarłej dnia 1 b. m.

W prawie Bożem przebyła wiek długi na ziemi,
Jaśniejąc łagodnością i cnotami swemi.
Szczęśliwa tylko szczęściem dzieci i rodziny,
Ich prawości i zasług widziała wawrzyny.
Polka, matka, co chlubę ojczyzny wydała,
Pamięć jej!... cześć na zawsze!... i Niebieska chwała!...

T. Ro.........

Bractwo Śgo Rocha, uprzejmie zaprasza szanownych Członków Bractwa, na sessję jeneralną roczną rachunkową i elekcyjną, w przyszłą Niedzielę, dnia 20 b. m. o godz: 5tej po południu, w Kościele dolnym Ś. Krzyża w Warszawie odbyć się mającą; na której to sessji, zarazem od Braci i Siostr, składki dobrowolne zaległe i bieżące, przyjmowane będą, a osoby życzące sobie należeć do tegoż Bractwa religijnego, w xięgę album zapisać się będą mogły.

JW. JX. Benjamin *Szymański*, Biskup-Dyecezji Podlaskiej, wyjechał do Janowa.

Dymissjonowany Jenerał-Kawalerji *Tutczek*, przyjechał z Petersburga.

Prokurator Królewski przy Trybunale Cywilnym Gubernji Lubelskiej w Siedlcach.— Zawiadamia strony interesowane, iż akta exekucyjne po ś. p. Bonawenturze *Ostrowskim* b. Komorniku przy Trybunale Cywilnym w Siedlcach, pozostałe w liczbie sztuk 15, do zachowania i wydania tymże stronom interesowanym, Ignacemu *Babek*, Komornikowi Sądowemu przy Trybunale tutejszym w Siedlcach urzędującemu, powierzone zostały.— *Kossowicz.*

Doktor Ludwik *Hirschfeld*, Professor Akademji Medyko-Chirurgicznej w Warszawie, obrany został Członkiem-Korrespondentem Towarzystwa Lekarskiego Wileńskiego.

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Ś. Ducha, podaje do powszechnej wiadomości, że Kancellarja Szpitala Śgo DUCHA, z ulicy Konwiktorskiej, przeniesioną została do nowo na Szpital wybudowanego gmachu przy ulicy Elektoralnej; gdzie wszelkie czynności dotyczące Szpitala, jak również pobór dochodów na rzecz tegoż, codziennie dopełniają się w godzinach od 9tej do 12tej z rana, i od 3ciej do 6tej z południa.— Opiekun Prezydujący, Radca Stanu, J. *Rostworowski.*— Sekretarz Rady, A. *Gärtner.*

W zeszycie *Roczników Gospodarstwa Krajowego* za Miesiąc Wrzesień, spotykamy ciekawy Artykuł p. n.: Czy wyścigi konne mogą wpływać na poprawę i podniesienie hodowli koni w kraju? Pytanie to rozbierane już tylokrotnie, i wywołując niejedną dyskussję, zdaje się stanowczo być roztrzygnięte przez wspomniony artykuł, który oświadcza się za wyścigami konnemi w kraju, byle tylko nie doprowadzać je do nadużycia.

Długo bardzo wiele osób wątpiło co do przyprowadzenia do skutku nowej sieci kolei żelaznej, jaką zamierzano otworzyć z Łowicza do Bydgoszczy. Tym czasem obecnie patrząc na postęp robót obok tejże kolei, nietylko usunąć należy wszelką wątpliwość, ale nawet podziwiać potrzeba pospiech i dokładność tychże robót. Przestrzeń szesnasto-wiorstowa już posiada ułożone zupełnie szyny i prawie gotową kolej, a pozostająca reszta z dwudziestu sześciu wiorst złożona, i prowadząca do Kutna, wkrótce już będzie gotową. Czynność około tej drogi, dzisiejszej administracji, jest wielka, i jej głównie zawdzięczać trzeba to ożywienie i ruch, jakie skutkiem otwarcia tej kolei. pojawią się w owych stronach, wpływając na podniesienie handlu krajowego.

W Anglji pamięć byłego Ministra wojny Lorda *Herberta*, niedawno zeszłego, postanowiono uczcić wzniesieniem posągu w Wilton, rodzinnem jego miejscu, i wybudowaniem Szpitala w Salisbury pod jego imieniem. Znaczne już na to wpłynęły składki. Jednę z najświeższych odebrano od Lorda *Normarton*, 500 fszt: na Szpital, a 100 fszt: na statuę. Królowa nawet żądała, aby w jednym ze Szpitalów wojskowych oddzieloną była sala dla inwalidów pod nazwą na zawsze: Lord *Herbertward*, bo zmarły był wielkim przyjacielem żołnierzy i jemu przypisuje się wiele ulepszeń w koszarach i szpitalach wojskowych, jako też znoszenie surowości niektórych kar w wojsku.

Od niejakiego czasu spostrzegać się dają kury tak zwane kochinchińskie, które w gospodarstwach tutejszych zaczynają być coraz bardziej rozpowszechniane. Otóż po długich odbytych doświadczeniach w tym celu, to jest czy kury te są użyteczniejsze od innych, okazało się, iż rzeczywiście zasługują na rozpowszechnienie jako najwcześniej dojrzewające i najmnożniejsze. Z dopełnionych statystycznych obliczeń, wypadł ten rezultat, iż cztery kury kochinchińskie, wylęgłe 10 Kwietnia 1858 r. zniosły od 10go Kwietnia 1859 do 10 Kwietnia 1861 r. czyli w ciągu lat dwóch 1768 jaj, wtedy gdy słynne kury Andaluzyjskie i Dorkings, wydawały w przeciągu tegoż samego czasu od 1300 do 1400.

Z Lublina nam donoszą, że podobno PP. Kupcy tamtejsi uchwalili, aby w dni Niedzielne i Świąteczne, zamykano sklepy zupełnie; w zeszłą bowiem Niedzielę (d. 13 b. m.) widziano wszystkie prawie sklepy zamknięte.

Jutro od rana przypada zmiana lunacji, to jest pełnia; która ma nam już przynieść przymrozki. Dotąd co ranek miewaliśmy mróz biały, dziś także się ponowił; dnie miewamy pogodne.

Zgubiony onegdaj kluczyk złoty od zegarka, można odebrać każdego czasu w Redakcji *Kurjera* za udowodnieniem i wrzuceniem co łaska do puszki dla biednych.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 78, za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 91 kop: 57, dają rs. 91 kop: 7, wartość kuponu kop: 17⅞; za *listy zastawne* IIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 15 kop: 3, dają rs. 14 kop: 99, wartość kuponu kop: 19; za *akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej*, żądają rs. 70, dają rs. 69 kop: 50.

FRANCJA. *Paryż, 12 Paźdz:.* — Dzienniki zajmują się naturalnie domysłami, co mogło być przedmiotem narad i rozmów Króla Pruskiego z Cesarzem w Compiegne. *Courrier du Dimanche* nawet zapewnia, że posiada w tym względzie wiarogodną wiadomość, i utrzymuje, że przedmiotem uwagi obu Monarchów, oprócz traktatu handlowego, był głównie spór Niemiecko Duński. O ile twierdzenie to jest pewne, trudno powiedzieć, zwłaszcza, że inne gazety mniemają, iż kwestja Włoska była także na stole podczas zjazdu, i że Król Pruski oświadczył, iż z uznaniem nowego Królestwa wstrzyma się aż do ostatniego ukonstytuowania się takowego. — Zdaje się, że podróż P. *Ratazzi* do Paryża, ma na celu pewien rodzaj pojednania między Gabinetem Francuzkim a Baronem *Ricasoli*, którego charakter nieugięty niezbyt podoba się Cesarzowi.— Niektóre dzienniki półurzędowe zaprzeczają twierdzeniu *Opinione*, jakoby Rząd Francuzki interwenjował energicznie w nieporozumieniach między Włochami i Hiszpanją. Podobno Gabinet Madrycki myśli nie ustępować w niczem w sprawie archiwów Neapolitańskich.

Traktat handlowy między Włochami i Francją ma być negocjowany w Paryżu. Pełnomocnikiem ze strony Gabinetu Turyńskiego będzie P. *Nigra*, któremu do pomocy dodany zostanie Hr: *Carutti*. — Krąży wieść, że Francja i Anglja zostawią Hiszpanji działanie wewnątrz Mexyku, a same ograniczą się na blokadzie brzegów.— Porta Ottomańska rozesłała do reprezentantów Mocarstw nową notę w przedmiocie kwestji Mołdo-Wołoskiej. Nota pomieniona jest prawie jednobrzmiącą z notą rządu Tureckiego z dnia 1go Maja, którą uznawano Unją Xięztw, ale pod pewnemi warunkami.— Po wyjeździe Króla Niderlandzkiego, Cesarz zrobi wycieczkę na kilka godzin do Bourges, gdzie mają być założone wielkie warsztaty artyleryjskie.— Xiążę *Magenta* wyjeżdżający do Berlina, ma podobno wydać na koszta reprezentacji przy koronacji Króla Pruskiego w Królewcu 500,000 fr:. Wliczony w to jest jednak wydatek balu, który dany będzie przez reprezentanta Francuzkiego. Koszta reprezentacji Posła Angielskiego wynosić mają tylko 250,000 fr:.— Xiążę *Leopold*, jeden z młodszych Synów Królowej *Wiktorji*, ma przepędzić zimę w południowej Francji, a to z powodu delikatnego i nieco słabego zdrowia.

HISZPANJA. *Madryt, 12 Paźdz:.* — W prowincji Girone miały miejsce wielkie wylewy rzek. Szkody są ogromne.— Na pierwszej konferencji z Ambassadorem Marokkańskim, nie wyformowano żadnych propozycji.

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Jakkolwiek z doniesień różnostronnych wnosić można, iż podczas zjazdu Króla Pruskiego z Cesarzem *Napoleonem* w Compiègne nie prowadzone były żadne regularne układy dyplomatyczne, któreby się zakończyły powzięciem uchwał i spisaniem takowych, jednakże nie ulega wątpliwości, że roztrząsano tam niektóre kwestje polityczne. Na pierwszym planie naturalnie była kwestja Włoska i uznanie Królestwa Włoskiego przez Prusy. Dalej zajmowano się traktatem handlowym między Niemcami i Prusami, a wreszcie kwestją Duńską. Tak przynajmniej utrzymują dzienniki więcej rzeczy świadome. —Przyjęcie Króla Hollenderskiego w Compiègne było takie same jak Pruskiego, chociaż nieco wystawniejsze, z powodu iż monarcha pomieniony przywdział mundur wojskowy. — Król *Wiktor-Emanuel* podpisał dekret dotyczący nowej organizacji ministerstwa spraw wewnętrznych.— Jenerał *La Marmora* przyjął dowództwo wojsk we Włoszech południowych. — Izba handlowa Neapolitańska ofiarowała *Cialdiniemu* szablę honorową za przywrócenie bezpieczeństwa w kraju.

Depesze z Królewca, 18go datowane, podają szczegóły tamecznych uroczystości. D. 14go wieczór JJ. KK. Moście, znajdowali się na widowisku w Teatrze.—Z Raguzy 14go b. m. piszą, iż 12go b. m., Turcy wpadli na territorjum Czarnogórza i zaatakowali Łukowę, przyczem poległo 15tu Czarnogórców, a wielu pokaleczonych zostało. Xiążę *Mikołaj* domaga się od Komissji internacjonalnej, aby dano zadosyć-uczynienie za podobne okrucieństwa.— Poczta Indyjska przywiozła wiadomość, że w Chinach i Japonji, jest dość spokojnie.— Konsulat w Kanagawa ufortyfikowano, dla zapobieżenia wszelkiej napaści.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe ciepła stopni 9.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 1 cali 10. (W mierze).

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.— Dnia 5 (17) Października Rok 1861.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 246.

Czwartek.— Dnia 17go Października.— Rok 1861.

Przyjechali do Warszawy.

Xiądz Godlewski Jakób Pleban z Skotnik nr 500; Ośmiałowski Włodz: Ob: z Żabikowa nr 393; Sokolniccy Michał Zenon i Tad: Ob: z Pawłowic nr 585.

Wyjechali: Błeszyński Zdzisław Ob: do Żelisławic; Bronikowski Karol Ob: do Strzelców; Niemojewski Stan: Obyw: do Oleszna.

Przyjechali koleją żelazną: Loth Jerzy Kup: z Paryża nr 415; Miller Konst: Doktor z Drezna nr 660; Romer Adela Ob: z Paryża nr 634.

Wyjechali koleją żelazną: Cieszkowski Ant: Ob: do Niemiec; Lesser Stanisław Konsul Saski do Drezna; Wojciechowski Józef Ob: do Paryża.

DONIESIENIA.

Komora Celna Szczypiorno niniejszem obwieszcza, że w dniach 16 (28), 17 (29) i 18 (30) Października 1861 roku, w m. Kaliszu, w domu Wejchta, sprzedawane będą przez publiczną licytację, różne konfiskowane towary, w ogóle na Rs. 2,000 oszacowane, a mianowicie: wełniane, bawełniane i inne drobne.

Ktoby z PP. Jeometrów potrzebował **Pomocnika**, zechce zostawić swój adres w Redakcji Kurjera, pod literą R.

FABRYKA TABACZNA

K. TEOFILIDY,

Wzywa niniejszem Dystrybutorów Prowincjonalnych w Królestwie, mianowicie tych którzy pomimo przyjętego na się zobowiązania urządzenia i prowadzenia sprzedaży Materjałów Tabacznych z powyższej Fabryki, dotychczas niewątpliwie w celu zapobieżenia konkurencji zostawują miasta na się wzięte bez takowych, pozbawiając tym sposobem miejscową Publiczność możności nabywania Wyrobów Tabacznych z rzeczonej Fabryki, aby najdalej do końca b. m. zgłosili się do Fabryki przy ulicy Widok pod Nr 1567 położonej, celem zaopatrzenia się w Tytonie, Papierosy, Cygara i Tabakę do zażywania w różnych gatunkach i cenach produkującą, albowiem sami sobie winę przypiszą, jeżeli po upływie jeszcze zostawionego im przeciągu czasu, przez innych ze strony Fabryki ustanowionych Dystrybutorów zastępowani będą.

Mamki z młodym i z drowym pokarmem, życzą sobie przyjąć obowiązek. Osoby spodziewające się słabości, tu lub na prowincji zamieszkałe, mogą znaleźć u mnie przyzwoity Pokój z osobnym wchodem, stosownie umeblowany, z usługą w każdym czasie, za umiarkowaną cenę. Wiadomość przy ulicy Długiej pod Nr 586 B, w domu Wgo Cyprysińskiego, za kratami, na 1m piętrze, u Akuszerki.—**A. J.**

Pokój do wynajęcia z Meblami lub bez, na 1m piętrze od frontu, każdego czasu, może być i z usługą, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 406, przy Kościele Sto-Krzyzkim, nad Cukiernią Możdżeńskiego; wiadomość u Krawca.

O sześć mil od Warszawy jest do sprzedania czwórka pięknych, zdrowych i młodych **KONI** wraz z **OGIEREM** wierzchowym.
Także sprzedaje się: 3,000 sztuk **DĘBÓW** nad Wisłą i **FASZYNA.**
Wiadomość przy ulicy Grzybowskiej Nr 1025, u Właściciela domu.

MIESZKANIE, składające się z sześciu Pokoi, Przedpokoju, Kuchni i dwóch Zachowań, na dole, w domu przy ulicy Nowy-Świat Nro 1292 (nowy 24), każdego czasu z powodu wyjazdu, do najęcia. Wiadomość na miejscu, lub u Stróża domu.

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Dzieciątka Jezus.

Podaje do wiadomości, że w dniu 10 (22) b. m., o godzinie 5ej z południa, odbędzie się w Kancellarji Szpitala Dzieciątka Jezus, przed Radą Szczegółową tegoż Instytutu, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, a potem głośna, na dostawę roczną, poczynając od dnia 20 Października (1 Listopada) r. b., do tejże daty w r. p. 1862, szkła dla Apteki Dzieciątka Jezus, a to w ilościach jakiej taż Apteka potrzebować będzie. Praetium do licytacji ustanowionem jest:

A) Na szkło pojedyncze tak zwane apteczne:

1. Flaszeczki i słoiki zielone, wielkości do 8u uncji, których się liczy na kopę 60, i wyżej od 8u uncji, których się liczy 40 sztuk na kopę, po kopiejek 40 za jedną kopę.

2. Flaszeczki i słoiki białe, do 8u uncji, licząc 60 na kopę i wyżej od 8u uncji licząc 40 na kopę, po kop: 90 za jedną kopę.

B) Na szkło dubeltowe zielone.

1. Butelki jedno-funtowe, licząc 60 na kopę, po Rs. 1 kop: 50 za jedną kopę.

2. Butelki dwu-funtowe i flaszki apteczne duże, licząc 60 na kopę, po Rs. 1 kop: 80 za kopę; każdy przystępujący do licytacji, złożyć będzie w obowiązku na vadjum Rs. 60, w gotowiznie lub w listach zastawnych, które nieutrzymującym się przy takowej licytacji, zaraz po odbyciu onej powróconemi będą.

Inne warunki przedlicytacyjne, są do przejrzenia w Kancellarji Szpitalnej każdodziennie.

Wzór do deklaracji dołącza się.

Warszawa dnia 23 Września (5 Października) 1861 r.

W zastępstwie Opiekuna Prezydującego,
Członek Rady, Radca Kollegjalny, Dr **Le-Brun.**

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z d. 23 Września (5 Października) r. b., deklaruję niniejszem podjąć się dostawy dla Apteki Szpitala Dzieciątka Jezus, potrzebnego szkła, przez ciąg roku, poczynając od dnia 20 Października (1 Listopada) r. b., do tejże daty r. 1862, po cenach, (które mają być wypisane w cyfrach i literami), jak następuje: flaszeczki i słoiki zielone do ośmiu uncji, których się liczy 60 na kopę i wyżej do ośmiu uncji, których się liczy 40 na kopę po kopiejek..... za jedną kopę, flaszeczki i słoiki białe do ośmiu uncji, których się liczy 60 na kopę, i wyżej od ośmiu uncji, których się liczy 40 na kopę po kopiejek..... za jedną kopę. Butelki zielone jednofuntowe, licząc 60 na kopę po Rs..... kop.... za kopę. Butelki dwufuntowe zielone i także flaszki apteczne duże, licząc 60 na kopę, po Rs..... kop..... za jedną kopę.

Kwit na złożone vadjum w ilości Rs. 60 dołączam.

Wszystkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym, poddaję się.

Stałe moje zamieszkanie w Warszawie, przy ulicy . . . . . . pod Nr . . . .

Warszawa dnia . . . Mca . . . . 1861r.
(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

PARA KONI młodych, powozowych, rassowych, jest do sprzedania. Wiadomość u Właścicielki domu pod Nr 480 przy ulicy Senatorskiej, wprost Miodowej.

Żądane jest zaraz **Mieszkanie,** złożone z 4ch lub 3ch Pokoi, Kuchni i Spiżarni, w blizkości Biura Towarzystwa Kredytowego; posiadający takowe, zechce zostawić adres u Szwajcara, w gmachu Towarzystwa Kredytowego.

Mieszkanie z 4ch Pokoi i Przedpokoju, oraz Kuchni, na 1m piętrze, za dwa tysiące rocznie, każdego czasu do najęcia. Wiadomość na miejscu, w Cukierni Semadeniego, róg ulicy Sto-Krzyzkiej i Nowego-Światu.

Portrety ś. p. Arcy-Biskupa, Metropolity Warszawskiego, X. Antoniego FIJAŁKOWSKIEGO, zdjęte w godzinę po śmierci, znajdują się do nabycia w zakładzie fotograficznym Karola *Beyera*, i sprzedają się mniejsze w formacie biletowym po złp. 2, większe po złp. 6 gr. 20.

Dyrektor Drogi Żelaznej Warszawsko Wiedeńskiej. — W początkach miesiąca Grudnia r. z., w głównym dworcu drogi żelaznej w Warszawie, po przyjściu jednego z pociągów, znaleziony został pugilares zawierający w sobie dość znaczną kwotę pieniędzy w biletach bankowych; na Stacji zaś w Ząbkowicach, mianowicie w brankardzie przeznaczonym do przewozu bagaży, znaleziono również, przy końcu Sierpnia r. b. pewną kwotę pieniędzy w monecie złotej, która prawdo-podobnie z jednego z pakunków passażerskich wyronioną została. Wzywa się zatem osoby poszkodowane, aby najdalej w ciągu dwóch miesięcy od daty pierwszego ogłoszenia, po odbiór tych pieniędzy z dowodami własność ich usprawiedliwiającemi, zgłosić się zechciały do biura Zarządu Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej; w razie bowiem nie zgłoszenia się nikogo w terminie powyżej oznaczonym, z pieniędzmi o których mowa, postąpionem będzie odpowiednio do obowiązujących przepisów. — *Rosenbaum.*

Ponieważ polowanie na gruntach należących do Dóbr *Czerniakowa*, Warszawy bliskich, jest wydzierżawionem, przeto Dominjum Czerniaków zawiadamia: że Bilety na wolne polowanie przez ś. p. Hr: Osolińskiego b. Dziedzica udzielone, nie mają znaczenia, i z takowych nikt korzystać nie może. Informuje się także, że Dominjum sąsiednie Sielce prawo polowania na swych gruntach podobnież w dzierżawę oddało.

Proboszcz Parafji Siedlec w Powiecie Łęczyckim, podaje do wiadomości, aby wydanego **Rewersu** przez Wgo Łukasza Boetlicher, Dziedzica dóbr Siedlca, na summę 3,000 Złp., na rzecz podpisanego, a następnie cedowanego na imię Karóla Kosińskiego, nikt nie nabywał, nie chcąc być narażonym na stratę, gdyż takowy Rewers jest zakwestjonowanym, jako nieprawnie cedowany, co na drodze Sądowej poszukiwanem będzie.— **X. Nestor Wachowski.**

Hotel Berliński w Kaliszu J. E. Peschke, ulica Marjańska Nr 101, 102 i 103.—1) Dnia 7go Czerwca b. r. w pokojach gościnnych powyższego Hotelu, pozostawiony został już używany **Pugilares** z papierami i pieniędzmi, po których Właściciela dojść nie można i takowego o zgłoszenie się i odebranie uprasza. — 2) Dnia 19go Września b. r., pomiędzy Winiarami a Opatówkiem, na trakcie z Kalisza do Błaszek, znaleziono znaczną ilość papierowych **Pieniędzy**. Bliższa wiadomość i odbiór tych pieniędzy, nastąpić może w Kantorze powyższego Hotelu.

Potrzebny jest **Kapitał** 7,500 Rs., na pierwszy Numer hypoteki dóbr ziemskich w Gubernji Warszawskiej, bez pośrednictwa osób trzecich; wiadomość bliższa w Redakcji Kurjera.

Z dniem ósmym Października r. b.,

Zakład Rolniczo-Przemysłowo-Leśny, Ostrowskiego i Spółki,

przeniesiony został na ulicę Senatorską, obok Klasztoru XX. Reformatów, pod Ner 473 D.

Przy ulicy Sto-Jańskiej pod Nr 17, uchwycony został **Piesek** w sieni, szary, kudłaty do połowy wyleniały; uprasza się odnieść pod tenże Numer, na pierwsze piętro, gdyż za ukradzenie Psa przy najmniejszych poszlakach, prawnie dochodzonym będzie; jeżeliby kto odniósł lub doniósł gdzie się znajduje, stosowne wynagrodzenie odbierze.

Potrzebna jest zaraz POŻYCZKA

Rs. 45,000,

na pewną hypotekę **Domu** nowo wybudowanego; Ktoby takową posiadał, zechce się zgłosić, bez pośrednictwa osób trzecich, do Rządcy domu Nr 1739, przy Placu Alexandryjskim, gdzie Apteka, między godziną 7 a 10tą z rana.

Składam niniejszem serdeczną podziękę Panu L. Bielickiemu z Warszawy, który przybywszy ze swym zakładem na jarmark w Łowiczu, i stanąwszy w Hotelu Polskim, wynagrodził mnie odpowiednio, za trudy moje dla niego. — **Juljan Lewiński.**

Jan **Gerber** i Franciszek **Dzierzanowski,** procederzyści, w Handlu własnym Spółki, z przyczyny nadzwyczajnego braku zdawkowej monety, z właściwemi cechami ostrożności i podpisami swemi, między Publicznością w Płocku, wydali 10cio, 15sto i 25cio kopiejkowe marki, za Rs. 1,220, które z powodu znacznej liczby zfałszowanych, urzędownie za pośrednictwem Magistratu z obiegu wywołane zostały. Ostrzega się więc Szan: Publiczność, iżby odtąd rzeczonych marek, z powyższemi podpisami przyjmować odmówiła, i na tego rodzaju fałszerzów uwagę zwrócić raczyła.

Zawiadamiam szan: Rodziców i Opiekunów, iż utrzymywaną przezemnie Szkołę żeńską prywatną przy ulicy Chłodnej N° 895, przeniosłam w d. 10 b. m. pod Nr 927, do domu P. *Krawczyńskiego* przy tej że ulicy. Jak dawniej tak i nadal starać się będę z całą gorliwością odpowiedzieć życzeniom rodzicielskim, zaszczepiając w młodych sercach moich uczennic zasady moralności i pracy. — W tejże Szkole jest Guwernantka, która pragnie udzielać lekcje na godziny w Pensjach lub domach prywatnych.— Stefanja *Stanczykiewicz.*

W Zakładzie moim **PIWA BAWARSKIEGO** przy ulicy Trębackiej Nr 640, dostać można każdodziennie na Śniadanie od godziny 10ej z rana **PIECZENI** z rożna, wieczór zaś od godziny 7ej; przytem Gospodarskiej **KIEŁBASY** z Kapustą; w Niedzielę i Czwartek **FLAKÓW**, oraz **PIWA BAWARSKIEGO** z renomowanego Browaru PP. Haberbusch, Schiele et Klawe; prosto z lodu **PORTERU** extra doubl stout i zwyczajnego, oraz **PIWA NADZWYCZAJNEGO**; z czem mam honor polecić się łaskawym względom Szanownej Publiczności. **F. Grzeżułka.**

Pozew Edyktalny. — Do podpisanego Sądu wniesiono sprawę, o uznanie za zmarłego Hrabiego Stanisława **Grabowskiego**, urodzonego w Grylewie, tutejszego Powiatu, który wydaliwszy się w roku 1831 do Królestwa Polskiego, odtąd żadnej o sobie nie udzielił wiadomości. Wzywa się przeto Hrabiego Stanisława Grabowskiego, lub jego możebnie pozostałych niewiadomych sukcessorów i spadkobierców, ażeby najpóźniej w terminie na dzień 18 Stycznia 1862 r., przed południem, o godzinie 11tej, w miejscu zwykłych posiedzeń Sądu tutejszego wyznaczonym, zgłosili się, w przeciwnym bowiem razie, Hrabia Stanisław Grabowski, za zmarłego uznanym zostanie. — Wągrowiec dnia 26go Lutego 1861 r. — **Królewski Sąd Powiatowy Wydział I.**

W dniu 23 Października (4 Listopada) 1861 roku, o godzinie 10ej rano, sprzedane zostaną w Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Wydziale 1m, pod Nr 549, przy ulicy Długiej, **Dobra Ziemskie** Latkowo i Wygnanowo, w Okręgu Radziejowskim, Powiecie Włocławskim, Gubernji Warszawskiej położone, rozległości około włók miary nowo-polskiej 35 mające. Licytacja zacznie się od summy Rs. 23,566 kop: 20. O bliższych szczegółach powziąść można wiadomość w Kancellarji Pisarza Trybunału Wydziału 1go, pod Nr 549, oraz u Teodora Łąckiego Patrona w Warszawie, przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 1775 zamieszkałego.

Wielki Magazyn St: Dziechcińskiego,

przy ulicy Miodowej Nr 486 lit: A. i Krakowskie-Przedmieście Nr 447.

Po powrocie z Zagranicy otrzymał tenże Magazyn wielki dobór rozmaitych **OKRYĆ** najmodniejszych, oraz **KAPELUSZE** i **BARANKI** teraz poszukiwane, jak również rozmaite drobnostki do Tualety Damskiej, które to artykuły sprzedaje po cenie przystępnej; kupującym w większych partjach stosowny procent odstępuje się.

Cztery **Pokoje** obszerne, Przedpokój i Kuchnia, od frontu na 2m piętrze, w domu Wgo Frycze, Nr 1574 C, przy ulicy Jerozolimskiej, do wynajęcia, za 270 Rs. rocznie.

FABRYKA TABACZNA
K. TEOFILIDY,

w Warszawie przy ulicy Widok pod Nr 1567.

Podaje do wiadomości Plantatorów Liści Tytoniowych Krajowych, iż nabywa wszelkie gatunki Liści tegorocznego siewu i kontrakty na rok przyszły zawiera. Posiadający plantacje zechcą zgłosić się lub próby swych Liści nadesłać do powyższej Fabryki celem bliższego porozumienia się.

HOTEL DE FRANCE w DREZNIE

Osoby pojedyncze, lub Familje zamierzające przepędzić zimę w Dreznie, mogą znaleźć w Hotelu wyżej wymienionym, po cenach umiarkowanych, POMIESZKANIE z usługą, stołem i opałem, miesięcznie lub tygodniowo. Dzienniki polskie co dzień przychodzą do powyższego Hotelu.— Ludwik *Raffarra* Właściciel.

Trzy **KONIE** Powozowe i jeden wierzchowy, KOCZ-Kareta w zupełnie dobrym stanie z wszelkiemi pakunkami do podróży i BRYCZKA lekka na parę koni prawie nowa są do Sprzedania za bardzo umiarkowaną cenę, dowiedzieć się można przy ulicy Dzielnej w domu Blumberga Nr 2375 na dole.

W **Dobrach Ordynacji Zamoyskiej**, Gubernji Lubelskiej, Powiecie Zamoyskim, są do wydzierżawienia od dnia 1go Lipca 1862 r., na lat 24, następujące Folwarki bezpańszczyzniane, z potrzebnemi budowlami i zasiewami:

1. Folwark Bortatycze, o mil dwie od miasta Okręgowego Szczebrzeszyna, o milę od Twierdzy Zamościa, mil 3 od rzeki spławnej Wieprza położony, posiadający ogólnej przestrzeni w gruntach ornych, ogrodach i łąkach morgów 611, prętów 86.

2. Folwark Łukowa, o mil 3 od miasta Okręgowego Biłgoraja, o mil 2 od miasta Tarnogroda, mil 5 od rzeki spławnej Sanu, przy mieście Krzeszowie położony, posiadający ogólnej przestrzeni w gruntach ornych, ogrodach i łąkach, morgów 589, prętów 127, i w pastwiskach morgów 108.

3. Folwark Wilkołaz dolny, o półtory mili od miasta Okręgowego Kraśnika, o mil 5 od miasta Powiatowego Janowa i tyleż od rzeki Wisły położony, posiadający ogólnej przestrzeni w gruntach ornych, ogrodach i łąkach, morgów 537, prętów 68, w pastwiskach morgów 124, prętów 229.

Mający chęć zadzierżawienia, zgłosić się zechcą z deklaracjami, a mianowicie:

1) Na Folwark Bortatycze, do P. Maleszewskiego, Rządcy Klucza Starozamoyskiego, we wsi Starym Zamościu, przy Stacji Pocztowej Chomęciska.

2) Na Folwark Łukowę, do P. Babińskiego, Rządcy Klucza Łukowskiego, we wsi Osuchach, przy Stacji Pocztowej Tarnogród.

3. Na Folwark Wilkołaz, do P. Zdanowskiego, Rządcy Klucza Stróżkiego, we wsi Stróży, przy Stacji Pocztowej Kraśnik zamieszkałych, u których, jako też w Biurze Kontrolli Zarządu Ordynacji Zamoyskiej w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej Nr 472, bliższą wiadomość o warunkach dzierżawy powziąć można.



W dniu 12 (24) Października 1861 r., o godzinie 4ej po południu, sprzedaną zostanie w drodze działów **Nieruchomość** Nr 1147 C, D, w Warszawie położona, w bliskości Kolei Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej i Komory Celnej, składająca się z 150,000 łokci □ gruntu, z Ogrodem owocowym, z Domem drewnianym i innemi zabudowaniami. Sprzedaż ta odbędzie się w Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Wydziale 2m, pod Nr 549. Licytacja zacznie się od summy Rs. 22,749 kop: 33. O bliższych szczegółach powziąść można wiadomość tak na gruncie, jako też w Kancellarji Pisarza Trybunału Wydziału 2go, pod Nr 549, oraz u Łąckiego Patrona w Warszawie, przy ulicy Ste-Jerskiej, pod Nr 1775 zamieszkałego.

SĄ DO SPRZEDANIA MEBLE,



w najnowszym fasonie, jako to: Garnitury palisandrowe, mahoniowe, z wysłaniem i bez wysłania, Kozety, Pompadurki, Szeszlągi, Napoleonki, Toalety, Biurka, Stoliki damskie, Stoliki do kart, Konsolki, Serwantki, Biblioteczki, Łóżka mahoniowe i jesionowe, Szafy rozbierane, Komody, Szafki nocne, Umywalnie, Stoliki pod samowary, Stoły obiadowe, Kredensa, Stoliki z klapami i zwyczajne, Krzesła wyplatane w różnym fasonie, po cenie umiarkowanej, przy ulicy Długiej pod Nr 556, w Hotelu Drezdeńskim, w tylnej oficynie po prawej ręce, u Stolarza **Juljana Antoniewskiego.**

Guwernantka Francuzka, posiadająca i język niemiecki, oba gramatycznie, i wykładająca nauki klassyczne, zostająca w stałem obowiązku tylko przy jednej Panience, ma udzielone sobie pozwolenie przybrać jeszcze jedną, od 10u do 12tu lat Panienkę, przyzwoitego wychowania, przychodnią z bliższych miejsc zamieszkania, przy ulicy Brackiej pod Nr 1592; która z Matek zechce z tego powodu skorzystać, nie zawiedzie się. Bliższa wiadomość przez miejscowego Stróża.

599b **599b**

Skład PŁÓTNA zagranicznego
I BIELIZNY STOŁOWEJ

przy ulicy Bielańskiej pod Nr 599B, w domu Neumanna.

Zawiadamia Prześwietną Publiczność, że wyprzedaje po cenach zniżonych **Bieliznę stołową** w najrozmaitszych gatunkach; **Chustki** do nosa Płócienne od Rs. 2 poczynając; **Serwety** kolorowe a mianowicie Garniturki szarych **Serwet** do kawy z ½ tuzinem małych po Złp. 9 (Rs. 1 Kop: 35); **Ręczniki**, etc. **Płótna** Kopowe od Rs. 11 poczynając, Webowe z różnych fabryk od Rs. 18 za webę aż do 50 Rs.; **Pończochy** Damskie; **Skarpetki**, **Piki**, **Barchany** etc. Również zapas **Koszul** Męzkich jako to: **Koszule** Perkalowe białe w zakładki od Rs. 1 Kop: 20 i wyżej; takież Kolorowe od Rs. 1 i wyżej **Koszule** Płócienne nocne po Rs. 1 Kop: 65 do Rs. 2; takież Webowe Dzienne w różnych gatunkach i fasonach, począwszy od Rsr. 2. **Bieliznę Damską** w różnych fasonach i gatunkach, mianowicie **Koszule** od Rs. 2 poczynając; **Kaftaniki**, **Spodnie** i t. p.

Są do sprzedania: zimowa ciepła **Żakietka,** dwoje spodni, jedne ciemne, drugie szare; także letnie szare spodnie, trzy Krawaty, a wszystko w najlepszym gatunku, prawie nieużywane, za cenę znacznie niżej kosztu, na rogu ulicy Kruczej i Jerozolimskiej Nr 1582 D, zapytać się u Szwajcara.

Ważne Doniesienie. — Kantor Stręczeń Służących A. Stolarskiego, przy ulicy Trębackiej pod Nr 639, obok domu Stejnkellera. Ma honor zawiadomić JJWW. i WW. Panów, iż mój Kantor przeniesionym został na Krakowskie Przedmieście, wprost ulicy Trębackiej, pod Nr 50 nowy, gdzie istnieje Perfumerja Natansona, i jak dawniej tak i nadal, będzie ułatwiać wszelkie interesa mu powierzone, tak w Warszawie jako i na prowincji; obecnie ma do ulokowania Bony z językiem francuzkim i niemieckim, Panny Służące, Gospodynie, Osoby do towarzystwa, Kucharki uzdatnione, Młodsze, Dziewczęta do gości i Niańki do dzieci, jak również i Sklepowe z kaucjami i dobrą rekomendacją, zgoła Sługi i Służących wszelkiego rodzaju i zdolności i takowych po ugodzeniu do miejsca odstawia. Także zawiadamiam, iż pełniący u mnie obowiązki Pomocnika Felix Rutkowski, z mego Kantoru oddalony został, z przyczyny dopuszczania się różnych malwersacji i zdzierstw niewłaściwych, ponieważ doszła mnie wiadomość, iż pod moją firmą i przybraniem mego nazwiska, stręczy ludzi i lokuje, za co będzie pociągnięty pod odpowiedzialność Sądową.—**A. Stolarski.**

Do Składu
STANISŁAWA BAUMANN,
w Warszawie,
przy ulicy Elektoralnej, Nr 795, nadszedł:

a) CEMENTU Angielskiego Portlandzkiego Robinsa et Comp:.
b) CEGŁY Ognio-Trwałej Angielskiej Cowena.
c) WĘGLI Kamiennych Angielskich Kowalskich.
d) STALI Resorowej Angielskiej.
e) TEKTURY Kamiennej do pokrywania dachów.
f) GLINKI Ognio-Trwałej Angielskiej.

Przy ulicy Trębackiej, obok Hotelu Angielskiego, pod Nrem 636/7, jest do wynajęcia każdego czasu **Lokal** parterowy suchy, ciepły, składający się z trzech Pokoi i Kuchni angielskiej. Pomieniony lokal użyty być może na Handel, gdzie na żądanie drzwi frontowe wstawione być mogą. Informacja u Stróża na miejscu, lub w Składzie Papieru pod Nr 427 na Krakowskiem-Przedmieściu.

Fabryka Sztucznych Nawozów pod firmą Tadeusza Bieczyńskiego przyjmuje obstalunki, oraz podejmuje się wywózki wszelkich nieczystości. Interessanci zechcą się zgłaszać do Składu Węgla Kamiennego w Warszawie przy ulicy Marszałkowskiej i Widok, przez Maurycego Rozengarten utrzymywanego.

Młody Człowiek, posiadający muzykę, życzy sobie dostać lekcje takowej, za stół i stancję. Osoby interesowane raczą złożyć swój adres w Redakcji Kurjera.

Do SKŁADU MASŁA na Dunaju, pod *Złotą Kulą*, nadszedł świeży transport **MASŁA** WĘGIERSKIEGO, mało-solonego, tłustego i bez soli.

Do przedsiębierstwa prowadzo ego przez Damę, i przynoszącego znakomite korzyści, żądaną jest **OSOBA** mówiąca językami: polskim, francuzkim i niemieckim, a posiadająca 400 do 500 Rs. **Kapitału**, któraby chciała wspólnie zajmować się interesem. O nadesłanie wiadomości uprasza się pod Adresem O. B. Nr 795, do Drukarni Kurjera.

Pewna Dama nieznajoma, zostawiła **Pierścionek** do reparacji na włosy, z napisem **Antonja,** u Jubilera Wapińskiego, ulica Krako:-Przedm: Nr 415; przez pomyłkę zaś odebrała cudzy podobnej formy, z napisem **Pamiątka od Matki.** Właściciel ostatniego, mając ten pierścionek drogą pamiątką, żąda koniecznie zwrotu onego. Uprasza się przeto Szanowną Damę, aby raczyła zwrócić rzeczony pierścionek, a swój który także być musi jakąś pamiątką odbierze.

Nowo założona **PIEKARNIA Bułek Karlsbadzkich i Chleba Parowego** z Mąki Teuczyńskiej, P. Ludwika Korczyńskiego, przy ulicy Nalewki pod Nr 2252, w domu Obywatela Stikgold, rozpoczęła swój wyrób i takowy jak nateraz dostać można: na Nalewkach, Franciszkańskiej ulicy, Gołębiej obok Piwnicy Gdańskiej i Miodowej naprzeciw Rządu Gubernjalnego.

Kantor Stręczeń Służących F. Pawłowskiego, przy ulicy Bednarskiej, w domu XX. Karmelitów.— Ponieważ w domu XX. Karmelitów, są dwa Kantory Stręczeń Służących, to jest Puławskiego i Pawłowskiego od Bednarskiej ulicy, zatem dla wiadomości osób interesowanych zawiadamia się, że każdy z nich oddzielnie stręczy. — Kantor powyższy uprzejmie prosi WW. Wójtów Gmin i Burmistrzów miast, aby Służącym udającym się do Warszawy, raczyli dawać informacje do wyżej wspomnionego Kantoru, gdzie zaraz i miejsce i opiekę mieć będą.—Zarządzający Kantorem, **Rozbicki.**

GIPS NAWOZOWY
sprzedaje się w Fabryce płodów chemicznych i świec stearynowych (w Ludwisarni) przy ulicy Gęsiej pod Nr 2492 znajdującej się, po 15 gr: za cetnar.



Znajduje się **Kareta zagraniczna,** mocnej i zgrabnej konstrukcji, poczwórna, na leżących resorach, po odbyciu tylko jednej podróży, zdatna i na miasto, bo nader lekka, z wszelkiemi pakunkami, za przystępną cenę do sprzedania, pod Nr 720 przy ulicy Leszno, naprzeciw Kościoła XX. Karmelitów.

Wprost Krasińskiego Ogrodu,
w domu pod Nr 2239 przy ulicy Nalewki, każdego czasu do najęcia: **SKLEP** z 5ciu Pokojami i Kuchnią wielkiego rozmiaru, z 3ma wchodami i wszelkiemi gospodarskiemi dogodnościami. Tamże w oficynie prawej, na 2m piętrze: **Przedpokój,** Gabinet, Salon, Sypialnia, Jadalnia, Kuchnia i Spiżarka; Lokal ten ma dwa wchody i może być podzielny, przytem wykładany jest posadzką. W oficynie parterowej, zupełnie oddzielnej, **POKÓJ** Kawalerski, w którym mieści się piec i komin.

SKLEP z Pokojem przy ulicy Długiej pod Nr 587, do wynajęcia każdego czasu, oraz **SZAFY** Sklepowe do sprzedania. Wiadomość w Magazynie Ubiorów pod powyższym Numerem.



POWÓZ prawie nowy, do miasta i do podróży, nieduży, z **KOŃMI** siwemi, **Chomontami** angielskiemi i ruskiemi; **Bryczka** parokonna nowa, i **Bryczka** jednokonna, z powodu wyjazdu za granicę, do sprzedania. Wiadomość przy rogu ulic Leszno i Żelaznej pod Nr 691 u Rządcy.

Józef Gostyński przeniósł swój **ZAKŁAD INTROLIGATORSKI** z Krakowskiego-Przedmieścia z Numeru nowego 14, na ulicę Marszałkowską pod Numer stary 1372, do domu WW. Kralla i Seidler, Kompanistów Fortepjanistów; przytem mam honor upraszać Dostojnych Literatów o łaskawe dla siebie względy.



Powóz Lando, na resorach wiszących, z dwoma walizami, zdatny na wieś i do podróży, za Rs. 100 do sprzedania. Obejrzeć go można w Wozowniach XX. Karmelitów na Lesznie. Stróż Franciszek wskaże.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.— Dnia 5 (17) Października Rok 1861.